

DPS: pieniądze z nieruchomości po podopiecznych

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: sobota, 04, sierpień 2018 12:27

Jarosław Komża

Odsłony: 1294

Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych apeluje do rządu o zwiększenie nakładów na utrzymanie podopiecznych w domach pomocy społecznej oraz wprowadzenie rozwiązań umożliwiających skuteczną egzekucję opłat z nieruchomości pozostałych po świadczeniobiorcach.

Koszt sprawowania opieki nad jedną osobą w DPS, jak pisze przewodniczący Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich, wynosi od 3,3 do 3,8 tys. zł.

Dochody osób umieszczonych w domach i ich rodzin są przeważnie na tyle niskie, że nie pokrywają w całości kosztów utrzymania. W praktyce ciężar utrzymania spada na gminę. Zaangażowanie budżetów samorządowych zwiększa się z rok na rok. Z kolei gminy nie są w stanie ściągać większych pieniędzy od rodzin pensjonariuszy. W takim wypadku jedynym rozwiązaniem w opinii dziewięciu regionalnych organizacji samorządowych jest zwiększenie nakładów z budżetu państwa. Poza tym samorządowcy proponują, by umożliwić pozyskiwanie pieniędzy z nieruchomości pensjonariuszy. Bowiem generalnie egzekucja z majątków podopiecznych jest obecnie w praktyce niemożliwa ze względu na zbyt wysokie progi dochodowe, chroniące ich przed tego typu roszczeniami. I w ostatecznym rozrachunku okazuje się, że jedynym składnikiem majątku, który mógłby stanowić źródło zaspokojenia roszczeń gmin są nieruchomości pozostałe po podopiecznych.

Źródło: stanowisko OPOS z 6.07.2018